

Mieczysław Różański

Duszpasterze dekanatu lutomierskiego w świetle wizytacji generalnej z 1811 roku

Łódzkie Studia Teologiczne 7, 319-326

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MIECZYSLAW RÓŻAŃSKI

DUSZPASTERZE DEKANATU LUTOMIERSKIEGO W ŚWIETLE WIZYTACJI GENERALNEJ Z 1811 ROKU

Przeprowadzona w 1811 r. wizytacja generalna dekanatu lutomierskiego wchodzi w skład pierwszej serii wizytacji parafii odbytych za czasów rządów arcybiskupa Ignacego Raczyńskiego (1807–1818). Wizytatorem dla dekanatów szadkowskiego i lutomierskiego został mianowany ojciec Wojciech Kamiński, opat Zakonu Norbertanów w Witowie i jednocześnie prepozyt parafii w Milejowie¹. Odbył ją od 18 września² do 9 listopada 1811 r.³ Z tym, że dekanat lutomierski zwizytował od 23 września do 1 października tegoż roku⁴. Przeprowadzona ona została zasadniczo według instrukcji do wizytacji parafii drukowanej z datą 10 lutego 1810 r.⁵ Jednakże ten dokument nie został zamieszczony w samych aktach wizytacyjnych. Wizytacja przebiegała w ten sposób, że beneficjent przygotowywał odpowiedzi na pytania, które otrzymał z konsystorza. Wizytator natomiast porównywał przygotowane wcześniej odpowiedzi ze stanem faktycznym, jaki zastał w parafii. Weryfikował je i uwierzytelniał. Przy tej czynności obecni byli nie tylko sami proboszczowie, ale również przedstawiciele parafii. Dlatego na końcu zebranych materiałów dotyczących każdej z parafii znajdują się oprócz podpisu wizytatora i notariusza, proboszcza parafii lub jego zastępcy także autografy organisty, kołatora – zarówno prywatnego, jak i rządowego i przedstawicieli parafian.

W paragrafie piątym instrukcji, która służyła do zbadania stanu parafii, zawarte są informacje dotyczące duszpasterzy pracujących w parafii. Instrukcja przyjmuje to sformowanie w ogólniejszy sposób. Do duszpasterzy zalicza oprócz duchownych także osoby pomagające im, a więc organistów, nauczycieli i zakrytstianów. Osoby te miały do wypełnienia w parafii konkretne zadania, które służyły lokalnej społeczności. Informacje dotyczące kapłanów pracujących w parafii

¹ *Schematyzm archidiecezji gnieźnieńskiej, 1811*, nlb; ADWł, AAG Wiz. 135.

² ADWł, AAG Wiz. 135, s. 41; parafia Borszewice w dekanacie szadkowskim.

³ Tamże, s. 269; parafia Krzepczów w dekanacie szadkowskim.

⁴ Tamże; jako pierwszą z tego dekanatu zwizytował parafię w Pabianicach (s. 927–957), a ostatnią parafię w Zadzimiu (s. 983–999).

⁵ S. Librowski, *Repertorium akt wizytacyjnych*, ABMK, t. 38, s. 129.

były zawarte w formularzu wizytacyjnym, który składał się z 9. pytań. Wizytator co prawda nie podaje ich wprost, jednak można na podstawie odpowiedzi istniejących w każdej parafii odtworzyć je. Brzmiały one następująco:

1. Imię i nazwisko kapłana, inne tytuły lub beneficja, data urodzenia, święceń kapłańskich i instalacji na beneficjum.
2. Czy rezyduje przy kościele?
3. Czy posiada inne beneficje?
4. Jeśli posiada inne beneficje, to czy ma dyspensę?
5. Czy ma aprobatę do słuchania spowiedzi?
6. Czy pracują w parafii wikariusz lub kapelani?
7. Czy posiada książki potrzebne do pracy duszpasterskiej?
8. Czy wypełnia powierzone mu obowiązki, jak prowadzi życie kapłańskie?
9. Czy są na terenie parafii inni kapłani, jeśli tak, to jakie wypełniają funkcje i gdzie rezydują?

Po informacjach dotyczących kapłanów pracujących w parafiach zawarte zostały wzmianki o ich pomocnikach – organistach, nauczycielach, zakrystianach. Dotyczą one zarówno danych personalnych tych osób, jak i ich wieku, stanu cywilnego, wieku i lat pracy przy kościele parafialnym, a także oceny zdatności do pełnionych funkcji i moralności życia.

Duchowieństwo

Jako pierwsze opisane zostało duchowieństwo. Dane osobiste księży pracujących i przebywających na terenie dekanatu ukazane zostały w tabeli.

Lp.	Parafia	Imię i nazwisko	Funkcja	Urodzony	Święcony	Objął beneficjum	Źródło
1	Bałdrzychów	Konrad Siciński	proboszcz	27 VIII 1753	3 III ?	27 IX 1791	s. 762
2	Dobroń	Walenty Marchwicki	komendarz	1752	1776	1811	s. 783
3	Górka	Wojciech Więclawski	proboszcz	12 IV 1750	1774	26 X 1796	s. 804
4	Kwiatkowice	Mikołaj Błędowski	proboszcz	1770	1805	1811	s. 812
5	Lutomiersk	Ignacy Domański	proboszcz	1749	1772	1793	s. 851
6	Małyń	Antoni Kaczkowski Konstanty Chrzanowski	proboszcz rezydent	10 VI 1779	27 VI 1802	17 VII 1810	s. 896
7	Męka	Wawrzyniec Wieczorkiewicz	komendarz	1750	1775	1784	s. 911
8	Mikołajewice	Aleksander Pajecoski	proboszcz	1770	1793	1799	s. 924
9	Pabianice	Jan Szamberg Jonasz Gondaua?	proboszcz wikariusz	19 V 1758 21 XII 1769	1781	26 VII 1806 20 IV 1796	s. 956
10	Wierzchy	Placyd Mateusz Mączkiewicz	proboszcz	20 IX 1765	20 IX 1788	3 VI 1802	s. 979
11	Zadzim	Izzydor Dworzański	proboszcz		8 III 1760	1775	s. 998

Niewiele informacji przekazano na temat miejsca urodzenia beneficjentów z dekanatu lutomierskiego. Tylko w dwóch przypadkach podane zostało miejsce uro-

dzenia księdza. Placyd Mateusz Mączkiewicz urodził się w Warszawie⁶, a Ignacy Domański na terenie województwa sieradzkiego⁷. O nim też jako o jedynym wiadomo, że pochodził ze stanu szlacheckiego⁸. Nie wiemy, czy był to jedyny szlachcic wśród duchowieństwa dekanatu. Można przypuszczać, że pochodzenie szlacheckie mieli również ci księża, którzy byli kanonikami kapituł kolegiackich. Do nich należeli: Walenty Marchwicki i Wojciech Więclawski, którzy byli kanonikami kolegiaty łaskiej⁹ i Wawrzyniec Wieczorkiewicz kanonik kapituły sieradzkiej¹⁰. Przypuszczać należy, że także ks. Placyd Mateusz Mączkiewicz był pochodzenia szlacheckiego, gdyż wcześniej był lektorem teologii i Mansjonarzem Apostolskim. Aby mógł objąć beneficjum w Wierzchach, został z tych funkcji zwolniony przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Ignacego Raczyńskiego dokumentem datowanym w Skierniewicach 25 lipca 1800 r.¹¹ Z zapisów wizytacji nic nie wiadomo jak przebiegało przygotowanie przyszłego duchowieństwa do stanu kapłańskiego. Brak jest jakiegokolwiek informacji, jakie kończyli szkoły, gdzie i w jakim byli seminarium duchownym i przez ile lat. Tylko w czterech przypadkach podano, kto udzielał im święceń kapłańskich. Konrad Siciński przyjął je w Krakowie z rąk biskupa Franciszka Podkańskiego, sufragana krakowskiego¹². Wojciech Więclawski „w trzecią Niedzielę po Świątkach” (prawdopodobnie Zielonych Świątkach) 1774 r. z rąk biskupa Antoniego Przedwojewskiego, biskupa boloneńskiego, sufragana łowickiego¹³, a Antoniemu Kaczkowskiemu udzielił ich 27 czerwca 1802 r.¹⁴ biskup Stefan Łubieński¹⁵, biskup biblioński, kanonik i sufragan gnieźnieński w Gnieźnie. Natomiast Placyd Mączkiewicz otrzymał je 20 września 1788 r. w Warszawie¹⁶ od biskupa Antonina Malinowskiego, biskupa cajneńskiego, sufragana Miednickiego. Jeśliby miejsce święceń kapłańskich wyznaczało miejsce pobierania nauk teologicznych, to proboszcz w Bałdrzychowa uczyłby się w Krakowie, z Małynia w Gnieźnie, a z Wierzchów w Warszawie. Niestety w kwestionariuszu nie podano miejsca święceń proboszcza parafii w Górcie. Zaznaczono natomiast, gdzie był święcony kommandarz z Męki. Otrzymał je w Łowiczu w 1775 r.¹⁷ Pomimo tego, że w tych miejscowościach, w których wyżej wymienieni księża otrzymali święcenia kapłańskie, istniały seminaria duchowne nie można bez dokładniejszych badań

⁶ ADWł, AAG Wiz. 135, s. 979.

⁷ Tamże, s. 851.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 367, 783, 804.

¹⁰ Tamże, s. 911–912; ADWł, AAG. Wiz. 137, s. 1079.

¹¹ Tamże, s. 979.

¹² Tamże, s. 762.

¹³ Tamże, s. 804.

¹⁴ ADWł, AAG Wiz. 135, s. 896.

¹⁵ Tamże, s. 896 ; J. Korytkowski, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej*, t. II, s. 547–548.

¹⁶ Tamże, s. 979.

¹⁷ Tamże, s. 911; ADWł, AAG Wiz. 137, s. 1079.

stwierdzić, czy pobierali oni w nich naukę przygotowującą ich do pełnienia obowiązków kapłańskich. Na podstawie analizy dat możemy stwierdzić, że duchowni pracujący w tym dekanacie przyjęli święcenia kapłańskie w młodym wieku. Nie wiemy tylko, w jakim okresie życia został kapłanem proboszcz w Bałdrzychowie, gdyż rok w którym przyjął święcenia kapłańskie jest w aktach nieczytelny¹⁸ i wikariusz w Pabianicach, bo daty jego święceń nie podano¹⁹. Wszyscy pozostali przyjęli święcenia kapłańskie pomiędzy 23 a 35 rokiem życia. Z tym, że większość z nich oscylowała wokół dolnej granicy. Najmłodszy wiekiem, który przyjął święcenia, był ks. proboszcz par. Wierzchy – Placyd Mateusz Maczkiewicz, który otrzymał je w dzień swoich 23. urodzin²⁰. Oprócz niego w 23. roku życia otrzymali święcenia kapłańskie księża proboszczowie z Lutomińska²¹, Małynia²², Mikołajewic²³ i Pabianic²⁴. W wieku 24. lat księża z Dobronia²⁵ i Górki²⁶, a 25. lat z Męki²⁷ i Zadzimia²⁸. Najstarszy wiekiem w momencie przyjmowania święceń kapłańskich był proboszcz z Kwiatkowic. Miał wówczas 35 lat²⁹. Bardziej zróżnicowany był czas objęcia przez nich beneficjum na terenie dekanatu. Zaznaczyć tutaj należy, że zasadniczo brak jest wzmianek dotyczących ich posługi duszpasterskiej od momentu przyjęcia święceń kapłańskich do czasu objęcia beneficjum na terenie dekanatu. A czas ten jest długi od 6. do 35. lat. Wiadomo jedynie, że ks. Placyd Mateusz Maczkiewicz był wcześniej lektorem teologii i mansjonarzem apostolskim³⁰, księża Walenty Marchwicki i Wojciech Więclawski od 1801 r. kanonikami kapituły łaskiej³¹, a ks. Wawrzyniec Wieczorkiewicz od 1784 r. kanonikiem kapituły sieradzkiej, w której pełnił funkcję prokuratora³². Również wiek księży w momencie objęcia beneficjum był zróżnicowany. Mieli oni wówczas od 27 do 59 lat. Najmłodszym wiekiem w momencie rozpoczęcia pracy na terenie dekanatu był wikariusz pabianicki, który miał wówczas 27 lat³³, a najstarszym komendarz z Dobronia, który liczył 59 lat³⁴. Dane te ilustruje poniższa tabela.

¹⁸ Tamże, s. 762.

¹⁹ Tamże, s. 956.

²⁰ Tamże, s. 979; urodził się 20 września 1765 r., święcenia kapłańskie przyjął 20 września 1788 r.

²¹ Tamże, s. 851.

²² Tamże, s. 896; urodził się 10 czerwca 1779 r., święcenia kapłańskie przyjął 27 czerwca 1802 r.

²³ Tamże, s. 924.

²⁴ Tamże, s. 956.

²⁵ Tamże, s. 783.

²⁶ Tamże, s. 804.

²⁷ Tamże, s. 911.

²⁸ Tamże, s. 998.

²⁹ Tamże, s. 812.

³⁰ Tamże, s. 979.

³¹ Tamże, s. 783, 804, 367.

³² ADWł, AAG Wiz. 137, s. 1079.

³³ ADWł, AAG Wiz. 135, s. 956.

³⁴ Tamże, s. 783.

Lp.	Parafia	Imię i nazwisko	Wiek święceń	Wiek objęcia beneficjum	Lata kapłaństwa w momencie objęcia beneficjum	Wiek w czasie wizytacji
1	Bałdrzychów	Konrad Siciński	?	38	?	58
2	Dobroń	Walenty Marchwicki	24	59	35	59
3	Górka	Wojciech Więclawski	24	46	22	61
4	Kwiatkowie	Mikołaj Błędowski	35	41	6	41
5	Lutomiersk	Ignacy Domański	23	44	21	62
6	Małyń	Antoni Kaczkowski	23	31	8	32
7	Męka	Wawrzyniec Wieczorkiewicz	35	30	25	61
8	Mikołajewice	Aleksander Pajecoski	23	29	6	41
9	Pabianice	Jan Szamberg	23	48	25	53
		Jonasz Gondaua?	?	27	?	42
10	Wierzchy	Placyd Mateusz Mączkiewicz	23	37	14	46
11	Zadzim	Izydor Dworzański	25	40	15	76

Odpowiedzi na pytania szczegółowe dotyczące pracy duchowieństwa są szablone i niestety trudno je zweryfikować. Muszą one jednak odpowiadać prawdzie, bo zostały potwierdzone przez inne osoby, np. przedstawiciele parafian i kolarora. Jednakże trudno na ich przykładzie powiedzieć coś bardziej szczegółowego na temat zajmujących te beneficja duchownych. Odpowiedź na pytanie dotyczące rezydencji w parafii beneficjanta we wszystkich przypadkach była pozytywna. Oznacza to, że wszyscy pełniący obowiązki duszpasterskie duchowni przebywali przy kościele parafialnym. Księża ci nie mieli też innych beneficjów poza własną parafią, dlatego nie potrzebowali zwolnienia od zakazu kumulowania beneficjum. Każdy z nich miał aprobatę do słuchania spowiedzi. Tylko w czterech przypadkach zaznaczono, że pochodzi ona z konsystorza łowickiego³⁵. W większości parafii dekanatu pracowali sami proboszczowie. Tylko w jednej z nich – Pabianicach był wikariusz Jonasz Gondaua. Każdy z księży posiadał własną bibliotekę, w której znajdowały książki potrzebne do pracy duszpasterskiej. Wizytator zwracał uwagę tylko na to, czy posiada beneficjant: Breviarz, Pismo Święte, książki teologiczne i kaznodziejskie. Tylko w parafiach Górka³⁶, Mikołajewice³⁷, Wierzchy³⁸ i Pabianice³⁹ zaznaczono, że ksiądz posiada własną większą bibliotekę, z tym, że w Pabianicach posiadali odrębną bibliotekę zarówno wikariusz, jak i proboszcz, pomimo tego, że w parafii była biblioteka parafialna.

³⁵ Tamże, s. 804 (Górka), s. 812 (Kwiatkowie), s. 912 (Męka), s. 998 (Zadzim).

³⁶ Tamże, s. 804.

³⁷ Tamże, s. 924.

³⁸ Tamże, s. 980.

³⁹ Tamże, s. 956.

Bardzo schematycznie określone zostało też życie beneficjentów. Najczęściej odpowiedź na pytanie dotyczące tego zagadnienia udzielone było w następującym zdaniu „dopełnia obowiązków swoich” lub „obowiązkom powołania swojego zadłość czyni”. Z tych lakonicznych odpowiedzi trudno jest wyciągnąć jakieś ogólniejsze wnioski. Znaczący to tylko tyle, że oznaczony beneficjent starał się dobrze wypełniać powierzone sobie z racji pełnienia urzędu obowiązki. Ostatnie pytanie dotyczyło, czy na terenie parafii znajdują się jacyś inni księża, którzy bądź to pełnili funkcje kapelanów przy kaplicach publicznych lub prywatnych, lub też pełnili jakieś inne funkcje. Jedynie na terenie parafii Małyń przebywał w czasie wizytacji ks. Konstanty Chrzanowski, członek Zakonu św. Franciszka (bernardynów) z konwentu łączyckiego, który wcześniej pełnił funkcję kustosa prowincji⁴⁰. Natomiast w Lutomiernsku znajdował się kalsztor Ojców Reformatorów Prowincji Wielkopolskiej w którym przebywało sześciu kapłanów, ośmiu kleryków i czterech braci zakonnych⁴¹. Niestety nie podano o nich żadnych szczegółowszych informacji.

Pracownicy kościoła

W pracy duszpasterskiej pomagali duchownym pracownicy kościoła. Wizytator wymienia ich z imienia i nazwiska i czasem podaje inne bardziej szczegółowe informacje. Dane tych pracowników przedstawiamy w tabeli:

Lp.	Parafia	Imię i Nazwisko	Funkcja	Stan cywilny	Wiek	Lata pracy	Źródło
1	Bałdrzychów	Jan Radziński	organista	żonaty	48 lat	26 lat	s. 763
2	Dobroń	Józef Pluciński	organista		30 lat		s. 783
		Adam Gurczyński	zakrystianin		60 lat		s. 783
3	Górka	Bonifacy Cebulski	organista				s. 804
		Antoni Cebulski	zakrystianin		77 lat	47 lat	s. 804
4	Kwiatkowice	Grzegorz Baczyński	organista		22 lat		s. 813
		Wincenty	kościelny		70 lat		s. 813
5	Lutomiersk	Mateusz Prokowski	organista		52 lata	5 lat?	s. 852
		Jan Bękle[wski]?	nauczyciel		34 lata	2 lata	s. 852
6	Małyń	Łukasz Różycki	organista		28 lat		s. 897
		Tomasz Kuczkowski	dyrektor szkoły	żonaty	28 lat		s. 897
7	Męka	Jakub Kopczyński	organista		65 lat		s. 912
8	Mikołajewice	Jakub Lewandowski	organista			22 lata	s. 924
		Jakub Witoieicz?	kościelny				s. 924
		Marcin Nowakowski	kościelny				s. 924
9	Pabianice	Romuald Olszewski	organista		25 lat		s. 956
		Jomasz Biskupski	zakrystianin		38 lat		s. 956
10	Wierzchy	Jan Urbański	organista	żonaty	28 lat		s. 980
		Wawrzyniec Juniak	śługa kościelny	żonaty	60 lat		s. 980
11	Zadzim	Roch Prokopowicz	organista		38 lat		s. 999

⁴⁰ Tamże, s. 897.

⁴¹ Tamże, s. 853.

Jak wynika z przedstawionych wyżej danych wiek pracowników kościelnych, którzy wspomagali duchownych w pracy parafialnej, był zróżnicowany. Najmłodszy z nich miał 25 lat, a najstarszy aż 77 lat. W niewielu przypadkach zaznaczono, jaki był staż ich pracy. Z tych informacji, które zostały przekazane, wynika, że w Lutomiersku pracownicy kościelni pracowali po kilka lat, organista 2, a nauczyciel 5 lat⁴², a w pozostałych zapisanych przez wizytatora przypadkach staż pracy wynosił ponad 20 lat. Do rekordzistów zaliczyć należy Antoniego Cebulskiego, który przepracował przy kościele aż 47 lat. Niestety informacje te są zbyt fragmentaryczne, aby budować z nich jakiegokolwiek uogólnienia. Nie można na ich podstawie stwierdzić, że długie lata, które przepracowali w parafii, świadczą o stabilności wykonywania przez nich funkcji. Takie twierdzenie miałyby swoje uzasadnienie tylko wtedy, gdyby tych danych było zdecydowanie więcej.

Niewiele też wiemy, jaki był stan cywilny tych pracowników. Jedyne w czterech przypadkach zostało wprost zaznaczone, że byli to ludzie żonaci. Na pewno żonaty był też Antoni Cebulski, który spełniał obowiązki zakrystiana w Górcie, ponieważ jego syn był organistą w tej samej parafii⁴³. Z zapisów tych dowiadujemy się jeszcze, że nauczyciel z Małynia był pochodzenia szlacheckiego i jest to jedyny zapis dotyczący pochodzenia społecznego przy opisie pracowników kościelnych. Nie wiemy, jakiego pochodzenia byli pozostali pracownicy kościelni, czy byli to mieszczenie, czy chłopci.

Podczas wizytacji dokonywano oceny pracy i życia tych pracowników. W przypadku organistów szczególną uwagę zwracano na to, czy umieją wykonywać pieśni i czy znają ceremonie kościelne. Każdy z nich otrzymał pozytywną ocenę. Jedyne przy informacjach dotyczących organisty z Kwiatkowic nie zaznaczono takiej oceny. Wizytator skupił się tylko na przekazaniu wiadomości, że utrzymuje się sam i tylko czasami otrzymuje zapłatę od proboszcza⁴⁴.

Na terenie dekanatu było w tym czasie tylko dwóch nauczycieli. Przy ocenie ich pracy sprawdzano, czy mają pozwolenie Izby Edukacyjnej i czy są zdadni do pełnienia tej funkcji. O nauczycielu w Lutomiersku zapisano, że „do tej funkcji najzdolniejszy i pilny”⁴⁵, natomiast o dyrektorze szkoły w Małynie zaznaczono, że uczy języka łacińskiego, niemieckiego i polskiego⁴⁶. Podobnie oceniano kościelnych i zakrystianów. Przydatność ich do wykonywanej pracy określano zwrotami „zdatny”, „pilny”, „wierny”, „usłużny”. Nie zaznaczono przy tym żadnych negatywnych uwag dotyczących ich pracy. Jedyne w przypadku Antoniego Cebulskiego, który w czasie wizytacji miał lat 77 i jeszcze pełnił obowiązki zakrystianina

⁴² Tamże, s. 852.

⁴³ Tamże, s. 804

⁴⁴ Tamże, s. 813.

⁴⁵ Tamże, s. 852.

⁴⁶ Tamże, s. 897.

wizytator podał, że jest jeszcze „czerstwy i zdrowy”⁴⁷, a o kościelnym w Mikołajewicach odnotował, że pracą jego jest utrzymywanie nowego cmentarza⁴⁸.

Każdy z pracowników kościelnych badany był pod kątem moralności. Nie zaznaczono w tym przypadku żadnych uchybień. Ogólnie można powiedzieć, że wszyscy prowadzili życie poprawne pod względem moralnym i jak zostało zaznaczone „dobrych obyczajów”. Zwracano też uwagę na trzeźwość pracowników kościelnych. Skoro zwracano tak baczna uwagę na tę sferę życia, to wnioskować można, że zdarzały się przypadki pijaństwa wśród tych pracowników. Przy niektórych z nich zaznaczono, że prowadzą trzeźwy żywot, a w jednym przypadku – Wawrzyńca Juniaka – sługi kościelnego z Wierzychów zapisano nawet, że jest on „zawsze trzeźwy”⁴⁹.

Jak widać z powyższych rozważań wizytacje kościoła zawierają wiele informacji dotyczących osób, zaangażowanych w duszpasterstwo w parafiach. Najwięcej danych dotyczy duchownych, którzy prowadzili parafie. Zdecydowanie mniej informacji przekazano o osobach świeckich pracujących w nich. Materiał ten nie dał odpowiedzi na wiele pytań, które nurtują współczesnego badacza, ale luki te związane są z takim a nie innym układem kwestionariusza wizytacyjnego i pewną schematycznością odpowiedzi. Te czynniki nie pozwalają na budowanie zbyt szczegółowych uogólnień.

PRÊTRES DU DÉCANAT DE LUTOMIERSK À LUMIERE DE LA VISITE GÉNÉRALE EN 1811

Résumé

Les visites de l'évêque donnant les informations sur la vie de paroisse et, en même temps, sur les prêtres qui y travaillent.

Les matériels de la vie de 1811 nous informent pas seulement sur les prêtres mais aussi sur d'autres fonctionnaires – grganistes, sacrstains, bedeaux et enseignants. Les formulaire contient les question concernant ces personnes. Les réponses apportent des renseignements sur le clergé qui travaillait dans ce décanat. Il est difficile, pourtant apprécier leur travail vu un certain schématisme de ces réponses. Le même schématisme concerne les données sur d'autres fonctionnaires de l'église. Cependant, malgré ce manque, le matériel de la visite est une source à connaître les prêtres travaillant dans le décanat de Lutomiersk au XIX^e s.

⁴⁷ Tamże, s. 804.

⁴⁸ Tamże, s. 924.

⁴⁹ Tamże, s. 980.